

Wystawa w Krzeszowicach

Skrzy kolorem



Fot. z archiwum rodzinnego

Do końca września w galerii Krzeszowickiego Ośrodka Kultury można oglądać wystawę pasteli Marii Ślusarczyk z Zabierzowa.

Artystka prezentuje na niej obrazy z cyklu "Ogrody". Wernisaż wystawy "Choćby skała, choćby pył" miał rodzinną oprawę artystyczną. Córka autorki, Joanna, studentka Akademii Muzycznej w Krakowie, śpiewała, natomiast mąż malarki Krzysztof odczytał swoje wiersze z przygotowywanego do druku tomu "Moje prowincje". Jego poezja poświęcona jest Krzeszowicom: małżonkowie uczyli się w tamtejszym Liceum Ogólnokształcącym (maturę zdawali 35 lat temu), ich córka ukończyła Szkołę Muzyczną I stopnia.

Maria Ślusarczyk maluje od ćwierćwiecza, ale publicznie ujawniła swój talent dopiero trzy lata temu, kiedy zdecydowała się wystawić prace w galerii Samorządowego Centrum Kultury i Promocji w Zabierzowie. Od tego czasu prezentowała obrazy w pięciu miejscach: w Galerii "Sobonowice" i "Zaułek" w Krakowie, "w Atrium" zabierzowskiego Cracow Business Parku i w galerii "Fakt" w Nowym Wiśniczu.

Maluje głównie pastelami, bo one dają najsubtelniejsze tony. Twierdzi, że pastele skrzą kolorem i światłem, zatrzymują w barwnych drobinach dzień szary i jarmarczny, to, co rozkwita i to, co ginie, co odbija wszystkie zachwyty, uniesienia, troski i melancholie. (EKT)